

Wśród licznej, bo przeszło 100 osób liczącej, drużyny lwowskiego teatru spotykamy szereg naszych dobrych starych znajomych, a więc p. Korolewicz-Waydową, niezrównaną Miłowską i Kasproviczową, powabną Kliszewską, uroczą Blumenthalównę i wiele innych, a wśród nich kilka Krakowowi jeszcze nie znanych. Z mężczyzn pojawiają się na

scenie: Mann, Dobosz, Kuligowski, Kalinowski, wesoly i pełen humoru Zaremba, Solnicki, Okoński i inni.

Gościna opery i operetki lwowskiej należy w Krakowie już do stałych tradycji, zawsze mile i chętnie utrzymywanych przez Kraków. Dyr. Heller, któremu zawdzięczamy tę biesiadę muzyczną, jaką

nam przygotował, w tym roku ma w zapasie szereg nowości, które zapoznają nas z repertuarem wszechświatowym.

Witamy i my miłych gości serdecznie i razem z innymi obywatelami wielkiego Krakowa obiecujemy gorąco ich oklaskiwać.

Opera lwowska w Krakowie:



A. Okoński.



J. Korolewicz-Waydowa.



L. Blumenthalówna.



M. Sachorowski.



H. Miłowska.



Kuligowski, Markowska i Zaremba.



F. Brzeska.



H. Miller.



K. Kliszewska.



A. Kasproviczowa.



J. Solnicki.